

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Musielak

Protokolant: p.o. stażysty A. J.

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko P. W., K. W. (1)

o ustalenie

1. Oddała powództwo.
2. Nie obciąża powódki kosztami sądowymi.
3. Zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 3600 zł + VAT na rzecz adwokata M. Ż. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w P. z tytułu wynagrodzenia za czynności pełnomocnika z urzędu.
4. Nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

SSO JACEK MUSIELAK

UZASADNIENIE

Powódka A. W. domagała się stwierdzenia nieważności umowy darowizny, zawartej dnia 19 października 2004r. w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisanej w rep. A nr (...), na mocy której powódka A. D. na rzecz pozwanych K. W. (2) i K. W. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m² oraz zasądzenia od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie – na wypadek nieuwzględnienia powództwa – zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki adw. M. Ż., kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, a nieopłaconej chociażby w części.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka podała, że matka pozwanego P. W. była jej przyjaciółką, a powódka także z pozwanym utrzymywała przyjacielskie relacje. Pozwany często pomagał powódce. W związku z tym powódka postanowiła odwdziżyć się pozwanemu w ten sposób, że przekaze jemu i jego żonie w testamencie przysługujące powódce własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w P.. W zamian za to pozwani mieli opiekować się powódką, co miała potwierdzić zawarta dnia 19 października 2004r. umowa o opiekę. Następnie powódka wraz z pozwanymi udała się do notariusza D. C., gdzie doszło do podpisania aktu notarialnego. Powódka podnosi, że była przekonana, że ten akt notarialny stanowi testament i nadal czuła się właścicielką mieszkania. W dniu 1 kwietnia 2014. W trakcie bezpłatnej porady prawnej w Okręgowej Izbie Radców Prawnych, powódka została uświadomiona, że ww. akt notarialny to w istocie umowa darowizny, na mocy której spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przysługuje pozwanym. Jak wskazała powódka, ze względu na zaburzenia psychiatryczne, była ona w chwili zawarcia umowy w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, co uzasadnia uznanie umowy darowizny

za nieważną na mocy art. 82 k.c. Niezależnie od powyższego, zdaniem powódki, została ona wprowadzona w błąd przez pozwanych.

Powódka uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono na jej rzecz pełnomocnika z urzędu (k. 37).

W odpowiedzi na pozew z pozwani K. W. (1) i P. W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powódki kosztami procesu w całości i zasądzenie od niej na rzecz każdego z pozwanych kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwani podnieśli, że powództwo jest oczywiście bezzasadne. Zdaniem pozwanych, powódka podpisując w dniu 19 października 2004r. akt notarialny miała wolę obdarowania pozwanych oraz miała pełne rozeznanie znaczenia dokonywanej czynności prawnej. Także po jej zawarciu powódka wielokrotnie manifestowała wiedzę o rzeczywistej treści umowy darowizny.

W dalszej części postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 19 października 2004r. przed Sekretarzem Miasta P. A. W. zawarła z P. i K. W. (1) umowę o opiekę. Na mocy tej umowy Pozwani jako opiekunowie zobowiązali się do opieki nad powódką, dokonywania napraw w mieszkaniu, załatwiania spraw urzędowych. Natomiast powódką zobowiązała się do testamentowego przeniesienia na pozwanych spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m², będącego jej własności.

Dowód: umowa o opiekę z dnia 19 października 2004r. – k. 51.

Dnia 19 października 2004r. strony zawarły w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisaną w rep. A nr (...), umowę, na mocy której powódka A. W. darowała na rzecz pozwanych P. W. i K. W. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m². Na mocy tej umowy obdarowani ustanowili na rzecz powódki prawo użytkowania ww. lokalu na okres 22 lat oraz zobowiązali się do zapewnienia powódce dożywotniej opieki i pomocy. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 80.000 zł.

Dowód: umowa z dnia 19 października 2004r. rep. A nr (...) notariusz D. C. z Kancelarii Notarialnej w P. – k. 62-64.

Notariusz D. C. w swojej praktyce zawodowej ma zwyczaj odbywania rozmowy na temat skutków umowy darowizny, zwłaszcza jeżeli strony tej umowy są osobami wobec siebie obcymi, niespokrewnionymi (z 3 grupy podatkowej według ustawy o podatku od spadków i darowizn), informując o skutkach takiej umowy. Zapisy umowy darowizny z dnia 29 października 2004r. zawartej przez strony były dość specyficzne, zdarzyły się w praktyce D. C. tylko dwukrotnie.

Dowód: zeznania świadka D. C. – k. 121-122.

Przed pozwanymi powódce pomagał D. G., który także wyłożył pieniądze na wykup mieszkanie powódki od spółdzielni mieszkaniowej za kwotę 8.500 zł. Powódka sporządziła testament na rzecz D. G.. Po objęciu opieki nad powódką pozwani zwrócili kwotę 8.500 zł oraz dopłacili spółdzielni mieszkaniowej kwotę 1.000 zł, bowiem cofnięto uprzednio przyznaną bonifikatę.

Dowód: zeznania pozwanego P. W. – k. 125, testament z dnia 13 czerwca 2001r. - akt notarialny Rep. A nr (...) notariusza A. K. w Kancelarii Notarialnej w P. – k. 101.

Po zawarciu umów o opiekę i darowizny stosunki pomiędzy powódką i pozwanymi układały się poprawnie. Powódka była zapraszana przez pozwanych do ich mieszkania kilka razy w ciągu roku, na święta, z okazji urodzin i imienin; bywała także na ich działce.

Pozwani kontaktowali się z powódką kilka razy w miesiącu, przyjeżdżali do niej, gdy była potrzeba dokonania drobnych napraw i remontów w mieszkaniu. Strony dzieliły się wydatkami na mieszkanie po połowie, gdyż pozwani chcieli zrekompensować powódce fakt, iż na skutek przeniesienia na pozwanych spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, utraciła dodatek mieszkaniowy. Powódka nie chorowała, nie skarżyła się na stan swojego zdrowia i nie wymagała od pozwanych opieki np. w zakresie dowozu do lekarza, codziennych zakupów, czy sprzątania.

W Święta Bożego Narodzenia 2013r. powódka odwiedziła pozwanych, a około stycznia-lutego 2014r. nagle zmieniła swój stosunek do pozwanych i zaczęła domagać się od nich zwrotnego przeniesienia mieszkania i rozwiązania umowy o opiekę.

Dowód: zeznania pozwanego P. W. – k. 124-125, zeznania pozwanej K. W. (1) – k. 125-126 .

Powódka w okresie od 30 grudnia 1972r. do 15 marca 1973r. była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym w K. z rozpoznaniem – „Zespół neurasteniczny u osobnika ociężałego umysłowo z trudnościami przystosowawczymi do środowiska społecznego”. Występujące u niej objawy to przewlekłe stany napięcia, labilność nastroju o podłożu biologicznym, co mogło powodować trudności w przystosowaniu się do bardziej stresorodnych sytuacji życiowych oraz częste stany dyskomfortu psychicznego z powodu poczucia lęku i napięcia. Nie stwierdzono w niej choroby psychicznej, a występowanie u niej opisanych wyżej stanów nie zaburza świadomości ani orientacji; nie uniemożliwia również świadomego podejmowania decyzji. W 2014r. powódka była leczona w (...) z rozpoznaniem – „organiczne zaburzenia nastroju i organiczne zaburzenia depresyjne”. Zastosowano wobec powódki leczenie farmakologiczne poprawiające koncentrację i funkcje poznawcze.

Zaburzenia, na które cierpi A. W., nie ograniczają jej świadomości w zakresie podejmowania decyzji ani wyrażania swojej woli. Powódka cały czas pozostaje w logicznym kontakcie z rozmówcami. Stan zdrowia powódki w 2004r. nie wyłączał świadomego lub swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli przez powódkę.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna lek. med. M. M. z dnia 23 lutego 2016r. – k. 149-157.

W dniu 8 kwietnia 2014r. strony rozwiązały na żądanie powódki umowę o opiekę z dnia 19 października 2004r.

Dowód: oświadczenie o rozwiązaniu umowy o opiekę z dnia 8 kwietnia 2014r. – k. 52 -54 .

Sąd ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów w postaci aktu notarialnego Rep. A nr (...) notariusza D. C. (k. 62-64), którego wiarygodności i prawdziwości żadna ze stron sporu nie kwestionowała, a także na zeznaniach świadka D. C. (k. 121-12) oraz opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu psychiatrii (k. 149-152), a pomocniczo na zeznaniach pozwanych.

Zgromadzone w sprawie dokumenty nie był kwestionowane przez strony (poza sama umową darowizny), ani nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Sąd uznał, zatem za wiarygodne wszystkie powołane wyżej dokumenty urzędowe, znajdujące się w aktach sprawy, w tym w szczególności wypisy aktów notarialnych oraz umowa o opiekę. Autentyczność dokumentów urzędowych, jak również prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c., a i Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one istotne dla potrzeb rozstrzygnięcia tego sporu.

Istotnym dowodem w sprawie okazała się opinia biegłego psychiatry lek. med. M. M. (k. 149-157), której wnioski były kluczowe dla ustalenia stanu psychicznego powódki w czasie, gdy zawierała z pozwanymi umowę dożywocia. Opinia dostarczyła Sądowi tzw. wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. jeśli chodzi o stan świadomości

powódki w 2004r. Cechowała ją spójnością, szczegółowością i jawiła się jako konsekwentna – biegły przy jej opracowaniu uwzględnił cały dostępny materiał dowodowy, jak również posiadane doświadczenie życiowe i szczególne kompetencje (wiedzę specjalną). Uznać ponadto należy, że została ona należycie uzasadniona – art. 285 § 1 k.p.c. Opinia ta została opracowana przez osobę obcą dla stron, która nie miała interesu w tym, aby w rozpatrywanej sprawie zapadło orzeczenie na korzyść którejkolwiek z nich. Stąd też niekwestionowany walor przydatności tej opinii.

Powódka zarzuciła, że opinia jest niepełna, bowiem biegły nie przeprowadził wywiadu z powódką, co mogło wypaczyć przyjęte przez niego wnioski. W ocenie Sądu, upływ czasu (12 lat) od chwili zawarcia umowy darowizny jest tak znaczny, że badanie obecnie powódki na okoliczność jej stanu zdrowia psychicznego w 2004r., jest bezcelowe i nie przyniosłoby żadnych rezultatów. Ponadto, jak wynika, z opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie, zaburzenia, na które cierpi powódka, także obecnie nie ograniczają zdolności podejmowania przez nią decyzji. Przeprowadzenia opinii uzupełniającej byłoby zatem bezcelowe i zmierzałoby jedynie do wydłużenia postępowania.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka D. C. (k. 121-122), notariusza przed którym strony w dniu 19 października 2004r. zawarły umowę darowizny. Zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne, a ich treści żadna ze stron nie kwestionowała. Nie budzi wątpliwości, że okoliczność szczególnej uwagi świadka w przypadku umów darowizny zawieranej przez osoby obce może być uznana za wiarygodną. Okazały się one przydatne i istotne ze względu na to, iż dotyczyły okoliczności zawarcia umowy i informacji, jakie przy takiej okazji notariusz zwykle udziela stronom.

Nie ulega wątpliwości, że zeznania powódki oraz pozwanych różniły się od siebie w kwestii stanu świadomości powódki w chwili podpisania umowy darowizny w 2004r. oraz tego, jakie były wzajemne ustalenia stron. Powódka (k. 122-123) twierdziła, że pozwani przekonywali ją, iż nadal to ona pozostanie właścicielką mieszkania, a pozwani nabędą je po jej śmierci. Podnosiła, że była przekonana, iż sporządziła na rzecz pozwanych testament, nie darowiznę. Z kolei pozwani kwestionowali wszystkie okoliczności wskazywane przez powódkę, twierdząc, iż miała ona pełną świadomość skutków prawnych umowy z dnia 19 października 2004r. W konsekwencji, mając na względzie pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanych. Okazały się one bowiem logiczne i konsekwentne. Przedstawione przez nich okoliczności znajdują potwierdzenie w dokumentach urzędowych (akt notarialny – umowa darowizny z dnia 19 października 2004r.) oraz w opinii biegłego psychiatry.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka domagała się w niniejszej sprawie stwierdzenia nieważności na podstawie art. 82 k.c. w z art. 189 k.p.c. umowy darowizny z dnia 19 października 2004r. zawartej w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisanej w rep. A nr (...) pomiędzy powódką i pozwanymi.

Pozwani w całości kwestionowali okoliczności faktyczne powołane przez powódkę, argumentując, iż brak jest przesłanek stwierdzenia nieważności umowy darowizny,

Na wstępie stwierdzić należało, że powódka posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c.

Stosownie do treści art. 888 k.c., przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku.

Tym samym ustalenia Sądu sprowadzić się musiały przede wszystkim do wyjaśnienia, czy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki o jakich mowa w art. 82 k.c.

Zgodnie z treścią art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Sąd podziela wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 października 2015r. w sprawie IV ACa 1893/14 (lex 1962868) zapatrywanie, iż art. 82 k.c. stanowi wyraźnie o tym, iż oświadczenie woli, aby mogło zostać uznane za nieważne musi być złożone w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie może zatem być to jedynie stan ograniczający świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nawet sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji. Również sam fakt przewlekłych zaburzeń psychicznych nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, że zachodziły okoliczności wyłączające możliwość świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Istotne jest czy stan zdrowia składającego oświadczenie pozwala mu na rozeznanie w chwili danej czynności prawnej czego chce dokonać oraz na dokonanie tego zgodnie z jego wolą. Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na tym kto kwestionuje daną umowę.

W ocenie Sądu, wbrew stanowisku strony powodowej, nie zostały spełnione przesłanki, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, pozwalające na przyjęcie, iż powódka w dacie podpisania umowy darowizny z dnia 19 października 2004r. znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji lub wyrażenie woli.

Z samej treści umowy darowizny z dnia 19 października 2016r. w formie aktu notarialnego zawartej przed notariuszem D. C. wynika, że wolą powódki było darowanie pozwanym własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P. w zamian za zapewnienie jej prawa użytkowania tegoż lokalu oraz dożywotnią opiekę i pomoc. Dla ustalenia, czy powódka zdawała sobie sprawę z tego, jakiego rodzaju umowę zawiera oraz jaki będzie jej skutek, istotny okazał się dowód z zeznań świadka D. C. (k. 121-122), notariusza, przed którym strony stawily się, aby zawrzeć umowę darowizny. Notariusz była także autorką tej umowy. Notariusz każdorazowo udziela szczegółowych informacji dotyczących znaczenia dokonywanej czynności oraz upewnia się, że obie strony są świadome jej konsekwencji w sytuacji, gdy umowę darowizny zawierają osoby obce dla siebie, niespokrewnione. W tej sytuacji, skoro notariusz wyjaśnił powódce, jakie będą skutki czynności prawnej – umowy darowizny, nie sposób przyjąć, iż mogła ona nadal uważać, że sporządza testament.

Powódka swoje roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy darowizny opierała przede wszystkim na okolicznościach złożenia oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – w jej przypadku chorobie psychicznej powodującej ociążałość umysłową. Na wniosek powódki Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. Opierając się na wnioskach opinii, przyjmując zatem należało, że powódka w 2004r. była zdolna do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji i zrozumienia treści umowy darowizny z dnia 19 października 2004r. Jak wynika z opinii, skoro obecnie zaburzenia, na które cierpi powódka nie ograniczają jej świadomości i możliwości podejmowania decyzji, to tym bardziej dwanaście lat temu jej stan pozwalał na zrozumienie treści umowy i wyrażenie woli jej zawarcia z pełnym rozeznaniem. Okoliczność, że w dniu 8 kwietnia 2014r. powódka w sposób jasny i z pełną świadomością złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o opiekę, potwierdza wnioski opinii.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd stwierdził, iż powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia. Nie ulega wątpliwości, że ciężar udowodnienia zasadności roszczenia wysuwanego w pozwie spoczywał na powódce stosownie do treści art. 6 k.c. Zgodnie, bowiem z zasadami procedury cywilnej, ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., art. 3 k.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronie, a ciężar udowodnienia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por.: wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7. poz. 76).

W tym miejscu wyjaśnić należy kwestię zawartej przez strony w dniu 19 października 2014r. umowy o opiekę, której przedmiotem było zobowiązanie powódki do przekazania pozwanym w testamencie spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania w zamian za opiekę i pomoc. Podkreślenia wymaga, że umowa ta została zawarta przed Sekretarzem Miasta P. i ma ona charakter administracyjny. Tym samym, nie ma ona znaczenia dla umowy darowizny, na mocy której własność spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania została w sposób skuteczny przeniesiona na pozwanych. Ostatecznie doszło do rozwiązania umowy o opiekę w kwietniu 2014r. na żądanie

powódki. Jednak i ta okoliczność nie wywiera żadnego skutku wobec skutecznie zawartej umowy darowizny z dnia 19 października 2016r.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił w całości żądanie pozwu.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Na koszty postępowania w niniejszej sprawie składają się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 4.000 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), wydatki na opinię biegłego w kwocie 521,08 zł, a także koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron po 3.600 zł (§ 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, a nadto ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu. Z uwagi na trudną sytuację finansową powódki Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Sąd na podstawie § 19 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał pełnomocnikowi z urzędu powódki koszty zastępstwa i z tego tytułu zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adwokata M. Ż. kwotę 3.600 zł tytułem wynagrodzenia za czynności pełnomocnika z urzędu.

SSO Jacek Musielak